Nr. 123. Dnia 6 Czerwca 1871 r. Wtorek. Dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Norberta Biskupa.
Jutro: Ś-go Roberta Opata.
Czwartek: Boże Ciało i Ś-go Maksimina.
Piątek: Ś-tych Pryma i Felicjana.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 43.
Zachód „ „ 8 „ 14.

Długość dnia godzin 16 minut 31.
Przybyło „ „ 8 „ 53.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Małgorzaty Królowej Szwedzkiej.
Niedziela: Ś-go Barnaby Opata.
Poniedziałek: Ś-go Onufrego Pustelnika.
Wtorek: Ś-go Antoniego z Padwy W.

— Dziś, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożąc go niebezpieczeństwa, podczas bytności Jego Cesarskiej Mości w Paryżu w roku 1867, odprawione zostały w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11tej z rana, Msza Święta i Nabożeństwo dziękczynne. O godz: 9$^{1}/_{2}$ z rana, odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo w katolickim katedralnym i metropolitalnym kościele Ŝgo Jana, jak również w innych świątyniach wszelkich wyznań w Warszawie.— Namiestnik w Królestwie, Hr: *Berg*, raczył znajdować się na Nabożeństwie w prawosławnej katedrze. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku wstawienia się Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i najpoddaniejszego przedstawienia rady kawaleryjskiej orderu św. Anny, Najmiłościwiej mianować raczył, 3 lutego r. b., kawalerami tego orderu, za przesłużenie 12-tu lat z kolei na jednej i tej samej posadzie na niższej od VIII klassy, zostających w zarządzie cywilnym urzędników: W wydziale sprawiedliwości: uwolnionego od służby byłego sędziego trybunału cywilnego w Radomiu, radcę dworu Walentego Szepietowskiego; sędziego trybunału cywilnego w Kaliszu, asesora kolegjalnego Józefa Starczewskiego; asesora trybunału cywilnego w Suwałkach i podsędka sądu pokoju w Marjampolu Norberta Parysa. W byłym zarządzie zakładów dobroczynnych: członka szczegółowej rady opiekuńczej domu przytułku i pracy w Warszawie, radcę kolegjalnego Michała Jankowskiego; członka szczegółowej rady opiekuńczej domu przytułku starców św. Ducha i Panny Marji w Warszawie, radcę kolegjalnego Konstantego Kruszczyńskiego; członka szczegółowej rady opiekuńczej instytutu św. Kazimierza w Warszawie, radcę dworu Józefa Czosnowskiego; członka szczeg. rady. opiek. domu przytułku i pracy w Warszawie, radcę dworu Stefana Balińskiego; głównego lekarza szpitala św. Rocha w Warszawie, doktora med. asesora koleg. Antoniego Kryszkę; członka szczegółowej rady opiekuńczej instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie, asesora kolegjalnego Franciszka Kondratowicza; członka szczegółowej rady opiekuńczej domu przytułku i pracy w Warszawie, asesora kolegjalnego Andrzeja Koseckiego; członka szczegółowej rady opiekuńczej domu przytułku i pracy w Warszawie, asesora kolegjalnego Józefa Gineta, uwolnionego od służby byłego członka szczegółowej rady opiekuńczej domu przytułku starców św. Ducha i Panny Marji w Warszawie, asesora kolegjalnego Mojcho; członka szczegółowej rady opiekuńczej szpitala w Warszawie: św. Jana Bożego i św. Ducha, Stanisława Jagodzińskiego; członka szczegółowej rady opiekuńczej szpitali św. Rocha w Warszawie, Edmunda Birgera; członka szczegółowej rady opiekuńczej szpitala ewangelickiego w Warszawie, Augusta Lampe; członka szczegółowej rady opiekuńczej głównego domu schronienia starców i sierot starozakonnych w Warszawie, Jakóba Tugenholda; prezesa rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu włocławskiego, hrabiego Józefa Skarbka; członka szczegółowej rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych powiatu suwałkskiego Jakóba Reindela. (Dz. War.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku wstawienia się Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, Najmiłościwiej raczył, 23 kwietnia r. b., udzielić nagrody członkom kaliszskiej gubernjalnej rady dobroczynności publicznej, za odznaczenie się zewnątrz służby, a mianowicie: dziedzicznemu obywatelowi poczesnemu Maurycemu Mamrothowi,—medal złoty z napisem „za gorliwość," do noszenia na szyi na wstążce orderu św. Stanisława; mieszczaninowi Robertowi Puschowi,—medal srebrny z napisem „za gorliwość," do noszenia na szyi na wstążce orderu św. Anny, mieszczaninowi kaliszskiemu Janowi Schliwe,—medal srebrny do noszenia na piersiach, na wstążce orderu św. Stanisława. (Dz. War.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 141 wydanym, zamieszczono: Doszło do mojej wiadomości, że w liczbie ptaków śpiewających, sprzedawanych na rynkach za Żelązną bramą, niektóre trzymane są w zasłoniętych pudłach lub zamknięte w maleńkich niewygodnych klatkach. W celu zapobieżenia temu na przyszłość, polecam Kommissarzom cyrkułowym, jak najściślej przestrzegać, ażeby sprzedaż śpiewających i w ogólności leśnych ptaków uskutecznianą była w obszernych, widnych i wygodnych klatkach;—niestosujących się do niniejszego rozporządzenia, przedstawiać do kary porządkiem wskazanym, w dodatku do rozkazu wydanego do Policji w roku 1870 za Nr 72. (Gaz. Polic).

— Pomimo niejednokrotnych urzędowych wezwań, dotąd jeszcze nie wszystkie psy zaopatrzone są w kagańce, a wypadki wściekania się onych, połączone prawie zawsze z następstwami pokąsania ludzi—nieustają, z tego powodu Ober-Policmajster uważa się w obowiązku uprzedzić, że dla zapewnienia osobistego bezpieczeństwa obywateli, znalazł się w konieczności wydać rozporządzenie, ażeby poczynając od 1 (13) czerwca r. b., wszystkie psy dostrzeżone jeszcze na ulicach i placach miasta, bez kagańców, lub nieprowadzone na sznurkach, bezwarunkowo i bez róznicy niszczone były. (Gąz. Polic.)

— ℵ. — Porównywając czynności Towarzystwa muzycznego z Ustawą jego, spostrzegliśmy, że chociaż wszędzie literalnie z sobą są zgodne, lecz nie zawsze duch Ustawy ściśle jest przestrzeganym.

Nie podobna przypuszczać, żeby 1 i 5 artykuły Ustawy mówiąc o krzewieniu, zachęcie i popieraniu muzyki, miały na celu rozprzestrzenianie działalności muzycznej w obcych krajach i wywieraniu tam wpływu zbawiennego. Bez wątpienia układający Ustawę mieli na myśli krzewienie i popieranie muzyki u nas nie zaś w całej Europie. Bo chociaż sztuki piękne całej ludzkości są własnością i w ciasnym obrębie jednej miejscowości zamykać się nie powinny, wszakże tylko odrębne każdego społeczeństwa usiłowania na tem polu, do postępu ogólnego przyczynić się mogą.

Wyrabianie narzędzi muzycznych, jakkolwiek do sztuk pięknych nie należy, niemniej jednak ściśle z muzyką jest związanem, gdyż dostarcza jej środki materjalne, bez których pomocy muzyka oblecby się w ciało a więc i istnieć nie mogła. Wyższy lub niższy stan fabryk narzędzi muzycznych idzie zawsze w parze z rozwojem samej muzyki i pochód jej popiera lub tamuje, biorąc nawzajem z jej potrzeb, wymagań i działalności, bodziec do postępu lub cofania się.

Wiadomo, że fabryki fortepianów w Warszawie bardzo wielki postęp ostatniemi czasy zrobiły, zostawiając w tyle za sobą inne gałęzie przemysłu krajowego.

Pierwszorzędni fortepianiści mając wolny wybór pomiędzy fortepianami zagranicznemi a warszawskiemi, często nie wahają się tym ostatnim oddawać pierwszeństwo i do swych koncertów je używają. Nie myślimy wcale dowodzić, że fortepiany warszawskie są lepsze od zagranicznych, lecz tylko, że są w stanie zadowolnić najwybrydniejsze wymagania.

Wziąwszy to wszystko na uwagę, słuszną, zdaje się, byłoby rzeczą, żeby Towarzystwo muzyczne, stosując się do ducha swej Ustawy, czynnie rozwój fabryk warszawskich fortepjanów popierało.

W salonie Towarzystwa stoją trzy fortepiany: dwa do użytku powszedniego; trzeci zaś koncertowy. Pierwsze są z fabryk warszawskich, ostatni zaś Bechsteina z Lipska. To się nie wydaje nam niewłaściwem, a nawet z duchem Ustawy niezgodnem.

Zestawienie fortepianu zagranicznego wyższego gatunku i wyższej ceny z fortepianami krajowemi niższego gatunku, niekorzystnie te ostatnie zaleca. Równie też fortepian zagraniczny niższego gatunku źleby się wydawał przy fortepianach krajowych wyższego gatunku.

Bezwarunkowi stronnicy wyrobów zagranicznych a więc przeciwnicy krajowych, mogą nam na to odpowiedzieć, że Towarzystwu nie szło o to zkąd fortepian mieć będzie, lecz żeby miało fortepian jak najlepszy. W takim razie pytamy dla czego Towarzystwo na fortepianie Bechsteina poprzestało? Czemu nie nabyło fortepjanu Erarda, Pleyela, które są wyższe od Bechsteina? Odpowiedzą nam na to, że nie starano się o bezwzględną lepszość, lecz tylko o instrument odpowiadający wyższym wymaganiom artystycznym. Ależ w takim razie fabryki tutejsze dostatecznie zadowolnić je mogą. Gdy zaś oprócz celów artystycznych, weźmiemy na uwagę obowiązki moralne i społeczne, ktorym Towarzystwo muzyczne podlega, to nie sądzimy, żeby działalność jego w tym razie usprawiedliwioną być mogła.

Przekonani jesteśmy, że na wezwanie Towarzystwa fabryki tutejsze potrafiłyby zbudować fortepjan niegorszy, a może i lepszy niż ten, który mu spedytor lipski dostarczył. Nie sądzimy nawet, żeby cena jego wyższą od lipskiego być miała. Nam się zdaje, że fabrykanci nasi dla podtrzymania swej sławy chętnie w tym razie zysku by się wyrzekli a nawet może pewną stratę ponieść się zgodzili, tem bardziej, że niektórzy z nich są członkami Towarzystwa i powodzenie jego nie jest dla nich obojętnem.

Ale przypuśćmy, że zbudowanie u nas fortepianu takiego, o paręset rubli drożejby kosztowało, niż sprowadzenie z Lipska. To i w takim razie artykuł 5ty Ustawy, mówiący o „konkursach" i „nagrodach w pieniądzach", najwłaściwsze mógłby znaleźć zastosowanie.

Ci co zdanie nasze podzielają, mogą powiedzieć, że uwagi nasze pomimo swej słuszności, są jak łyżka po obiedzie, bo fortepian Bechsteina już kupiony, więc klamka zapadła. Nam się wszakże zdaje, że gdyby Towarzystwo zdanie to przyjąć i podzielić chciało, toby z łatwością na fortepian Bechsteina nabywcę bez straty znaleźć i zastąpić go krajowym mogło.

Pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestji rozwadze Towarzystwa muzycznego, wypowiedzieliśmy, co nam na sercu leżało, biorąc pochop i prawo do tego z pojęcia naszego o celach Towarzystwa, którego granice działalności, zdaniem naszem, dalej sięgać powinny, niż wykonywanie dwa razy na miesiąc kilku utworów muzycznych.

Kolegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie, Polskiem roczne posiedzenie ogólnego zgromadzenia członków gminy odbędzie się w tutejszym kościele ewangelicko-augsburskim d. 14 czerwca r. b., to jest we środę o godz. 3 po połud. w celu—wysłuchania sprawozdania kollegium kościelnego z całorocznej administracji i zarządu funduszami gminowemi, oraz w celu uskutecznienia ze strony gminy wyboru członków na urzędy honorowe w kollegium kościelnem i jego wydziałach wakujące.

Tak w naradach jako też i przy wyborach ogólnego zgromadzenia gminy, w myśl przepisów ustawy kościołowi nadanej, mogą przyjąć udział wszyscy należący do parafii: urzędnicy, wojskowi i cywilni, właściciele i dzierżawcy dóbr i nieruchomości, uczeni, artyści, kapitaliści, kupcy, fabrykanci, rzemieślnicy, koloniści, słowem wszyscy mężczyzni pełnoletni, stale zamieszkali i od szczególnej jakiej osoby nie zawiśli.

Kollegjum kościelne zawiadamiając o tem wszystkich członków zboru, uprasza aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 3-ej po południu punktualnie do kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie przy ulicy Królewskiej, przybyć raczyli.—Warszawa dnia 5-go czerwca 1871 roku.

Prezes *E. Strasburger*, Notaryusz *Ludwik Jenike.*

═ Miesiąc bieżący od dawna nosi w Warszawie miano „letniego karnawału." Wyścigi, loterje fantowe, jarmark wełniany i świętojańskie kontrakty sprowadzające do Warszawy mnóstwo obywateli wiejskich, ożywiających ruch uliczny i ruch na wszelkich zabawach—do tej nazwy letniego karnawału nadają czerwcowi zupełne i zasłużone prawo. W tym roku także cały ten program rozlicznych zabaw przypadnie wkrótce i to w bardzo niedługich po sobie odstępach. Szereg ich rozpoczną wyścigi na polach mokotowskich, które przez trzy dni trwać będą. W jednym czasie z nimi odbędzie się loterja fantowa w Saskim ogrodzie, na dochód Towarzystwa Dobroczynności. Widowiska we wszystkich ogródkowych teatrach: polskie i niemieckie, zaczną się już od przyszłego tygodnia —a i letni teatr w Saskim ogrodzie za kilka dni otwartym będzie dla publiczności. Na zabawach więc w czerwcu, nie zbraknie tym, którym na zabawy nie zbraknie pieniędzy.

═ W komedji „Zuzanna i dwaj starcy," która po raz pierwszy w bieżącym tygodniu ukaże się na scenie naszego teatru, grać mają: panna Popiel, oraz panowie: Żółkowski, Ostrowski i Kwieciński.

═ „Gazeta Kielecka" pisze o dwóch źródłach wody mineralnej, jednem we wsi Łany pod Żarnowcem i drugiem we wsi Głupczowie pod Szkalbmierzem. Natura tych źródeł i wartość ich pod względem leczniczym dotąd nie są zbadane. Warto byłoby, aby który z zamieszkałych w okolicy lekarzy zajął się rozbiorem ich własności. Jak donosi też Gazeta, woda ze źródła w Łanach używaną już była z pomyślnym skutkiem na chorobę płuc.

═ Przed domem Neybaurów od strony placu Wareckiego, wczoraj wykopano kilka dołów, celem zasadzić się tam mających drzew. Tym sposobem plac Warecki zyska już z dwóch stron przyozdobienie. albowiem od kilku lat zasadzone przy Szpitalu Dzieciątka Jezus drzewka, dziś nietylko nie małą stanowią dla oka przyjemność, ale i zbawienny wpływ na odświeżenie powietrza wywierają.

═ Dziś w Saskim ogrodzie już rozpoczęto ustawianie namiotów, mających posłużyć do urządzającej się loterji fantowej.

═ Nie zbyt woniejąca asfaltowa kuchnia usunięta

już została z przed domu Kronnenberga, chodnik bowiem wokoło ukończony już jest w zupełności.

= Przed 10-ciu laty wychowańcy ówczesnego Gimnazjum Realnego, opuszczając ten zakład naukowy, przyrzekli sobie zebrać się w Warszawie w 1871 roku i później zbierać się co lat dziesięć.

Jakoż stawili się na słowie, przybywszy nie tylko z prowincji, ale z różnych części ziemi— z głębokiej Azji i z Egiptu. Przedonegdaj w sobotę wysłuchawszy w dawnym studenckim kościele Opieki Ś-go Józefa, nabożeństwa za zmarłych kolegów, udali się do pałacu Kazimierowskiego dla obejrzenia dawnej swej szkoły, poczem zwiedzili Bibljotekę Główną, oprowadzani uprzejmie przez professora Przyborowskiego.

W niedzielę rano wyjechali na całodzienny spacer do Skierniewic; o 8 po południu zeszli się na objad składkowy w restauracji Brukalskiego. Do stołu zasiadło oprócz 25 kolegów— trzech ich dawnych professorów.

Dwóch professorów i reszta kolegów nie mogła przybyć już dla słabości, już z rozmaitych innych przyczyn. Nadesłali oni odpowiednie listy lub telegramy. Przy obiedzie każdy opowiadał swój przebieg życia. Nie wszyscy potrafili dojść tam gdzie dojść zamierzali, nikt jednak nie porzucił drogi nauki i pracy, wszyscy pracują jako chemicy, inżynierowie, prawnicy, rolnicy, urzędnicy i t. p.

Najwięcej znalazło się prawników, bo aż ośmiu, z których sześciu patronów. Potem dopiero idą w liczbie pięciu inżynierowie dróg i mostów. Lekarz jest jeden tylko, drugi zmarł przed kilku laty.

Gwarzono w tem koleżeńskiem gronie do późnej nocy, przyrzekłszy sobie zebrać się powtórnie znowu za lat 10. Będzie też wykonaną powtórnie fotografja zbiorowa z nadesłanych biletów fotograficznych, w tej samej o ile można gruppie co przed 10 laty.

Dla łatwiejszego posiadania o każdym z kolegów wiadomości, przyrzeczono sobie w razie zmiany miejsca pobytu, stanu, zajęcia i t. p. donieść o tem jednemu z kolegów, wybranemu do utrzymywania kontrolli koleżeńskiej.

= Dowiadujemy się, że w Kielcach na placu przy Nowym rynku, zbudowanym być ma murowany bazar. Koszta na te budowlę przeznaczone wynoszą 30,000 rubli. Licytacja na wykonanie robót odbędzie się w przyszłym tygodniu 12 czerwca, w biurze miejscowego Rządu gubernjalnego.

= W uzupełnieniu wiadomości podanej w Nrze 118 naszego pisma, o pogorzeli wynikłej w d. 27 z. m. na folwarku Kałuszczyzna vel Magdalenka pod Sękocinem dodajemy, że folwark ten jest własnością R St. Ignacego i jego małż: Julji z Kühnlów Komarnickich.

= Wczoraj około godziny 4ej po południu mieliśmy drugie z kolei błyskawice i grzmoty. Burza przechodziła nad zachodniemi okolicami Warszawy. Nie jednego zdziwiło tak nagłe przejście z zupełnej rano pogody do burzy. Ale nadzwyczajna przejrzystość powietrza, dozwalająca przedmioty bardzo odległe widzieć bardzo wyraźnie bez żadnego nawet śladu mgły, —a takiem było powietrze wczoraj przed południem, jest pewnym zwiastunem deszczu. Przejrzystość owa jest bowiem następstwem nagromadzenia się w powietrzu znacznej ilości pary wodnej. Około północy dały się słyszeć silne grzmoty. Burza jednak przeszła bokiem i deszcz zaledwie pokropił tylko trochę.

= Dziś w Teatrze Rozmaitości „Zemsta za mur graniczny,“ w której po raz drugi a podobno już ostatni w ciągu gościnnych swych występów na scenie tutejszej, pan Rychter ukaże się w roli Cześnika Raptusiewicza. Rola ta należy do najszczęśliwszych kreacji utalentowanego artysty. Nie wątpimy więc, że wszyscy miłośnicy sceny i utworów Fredry pośpieszą korzystać ze sposobności, która nie prędko znów się powtórzy.

= Wyścigi tegoroczne odbędą się w dniach 11, 15 i 18 (n. s.) b. m. W programmie zatwierdzonym przez Główny Zarząd stadnin państwowych na r. b. widzimy, iż główna nagroda rządowa rsr. 2000, o którą w latach poprzednich ubiegać się mogły konie wszelkiego pochodzenia, obecnie przeznaczoną jest wyłącznie dla koni urodzonych w cesarstwie i królestwie. Zmiana ta zdaniem specjalistów usuwając przedwczesną u nas zagraniczną konkurencję, przyczyni się wielce do ożywienia interesu między miejscowymi chodowcami. Nagroda t. r. ogólna dla koni zagranicznych i krajowych wynosi rsr. 100. Ogólna summa nagród rządowych rubli sr. 600. Prócz tego w programmie mieszczą się nagrody Towarzystwa wyścigowego, miasta Warszawy i Dam.

= Wczoraj po południu przechodząc Krakowskiem Przedmieściem w pobliżu poczty, widzieliśmy jak w jednym z domów odpadł gzyms z ponad okna drugopiętrowego. Gzyms spadłszy w jednym kawale rozbił się o bruk chodnika, szczęściem nietrafiwszy nikogo.

= Dla zaradzenia potrzebie często zachodzącej przy urządzaniu przedstawień amatorskich, p. Kazimierz Zalewski zamierzył wydawać zeszytami „Bibljoteczkę teatrów amatorskich.“ Każdy poszyt obejmie komedją, która treścią i formą najodpowiedniejszą się okaże dla przedstawień tego rodzaju. Do kolekcji wejdą dzieła tak oryginalne jak i tłómaczone.

= Do Ciechocinka na sezon wód, zjeżdża truppa dramatyczna p. Cybulskiego, nateraz we Włocławku goszcząca.

= Dnia 25 kwietnia r. b. w osadzie Zagórów, powiecie Słupeckim, pożar zniszczył 16 stodół krytych słomą, cztery obory, stajnię i murowany spichrz. 11 właścicieli poniosło strat w samych nieruchomościach na rubli 2660.

= Dnia 24 kwietnia r. b. w bliskości osady Uniejowa, powiecie Tureckim, przejeżdżający po naprawianym moście powóz, wywrócił się. Cztery siedzące w nim osoby i powożący ocaleli, przykryło je bowiem pudło powozu, siedzący zaś na koźle strażnik ziemski Karniejew, wpadł do wody i utonął.

= 30 kwietnia r. b. włościanka wsi Niwisko w powiecie Wieluńskim, zmarła w skutek zjedzenia jadowitych grzybów.

= W domu Nr. 45 przy ulicy Pawiej, zapaliło się drzewo, ogień ugaszono jednak natychmiast bez uszkodzeń w zabudowaniu.

— Onegdaj, w cyrkule Pragskim, na brzegu rzeki Wisły, za miejskim wałem, Policja dostrzegła Obojskiego, żołnierza nieograniczenie urlopowanego, siedzącego pod drzewem z okręconym około szyi postronkiem, od którego druga połowa przymocowaną była do drzewa. Obojski, jako mocno chory, odesłanym został do szpitala Pragskiego. O wypadku tym Policja prowadzi formalne śledztwo.

— W cyrkule Wolskim, staroz. Rejsa Mironer, lat 53 wieku licząca, utrzymująca handel wiktuałów w domu pod Nr 1, przy ulicy Białej, zmarła nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, Ludwika Stanfer wyrobnica, pracując przy restauracji zabudowań w domu pod Nr 19 przy ulicy Żelaznej, spadła z rusztowania, skutkiem czego uległa złamaniu lewej i wywichnięciu prawej nogi. Odesłano ją na kurację do szpitala ewangielickiego. (Gaz. Polic)

— W sobotę i niedzielę znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim w sobotę 431, niedzielę 251; w teatrze rozmaitości w sobotę 427, niedzielę 355; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę 700, niedz. 2150; w ogrodzie Tivoli w sob. 250, niedz. 813; w ogrodzie Alhambra w sobotę 180, niedz. 193 osób.

— W z. sobotę i w niedzielę pochowano na cmentarzach: prawosł. ciał zmarłych męż. 2, kobiet—, dzieci 1; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 7, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet 2, dzieci 2, na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 4, dzieci 1. (Gaz. Polic.)

= Głowa marmurowa z wykopalisk starożytnych, złożona w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, nabytą została przez Hrabiego W. P. za rubli srebrem siedm, t. j. za cenę najwyżej zadeklarowaną.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od nauczycielki J. K. rs. 3 dla Guwernantki potrzebującej kuracji w Ciechocinku; od L. Ł. rs. 2 dla Kazimierza Łady. — Falbanki białe znalezione w Alei Ujazdowskiej, za udowodnieniem odebrać można w redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

= *Sprostowanie.* We wczorajszym numerze pisma naszego, mylnie wydrukowano nazwiska artystów truppy teatralnej p. Stobińskiego, zamiast *Jankowska* i *Jankowski*, powinno być *Jaczowska* i *Jaczowski.*

┼ Jutro, to jest we środę, o godzinie 8-mej zrana, odbędzie się w kościele Ś-tej Trójcy no Solcu żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego **Michniewicza** b. dozorcy rzezi. Następnie zwłoki wyprowadzone będą na cmentarz powązkowski o godzinie 4-tej po południu z kościoła dolnego Ś-go Krzyża, na które zapraszają w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

— 4372 —

┼ Dnia 7 b. m., we Środę, o godz. 9tej rano w kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo i exekwje przy grobie, za duszę nieodżałowanego ś. p. Henia **Bednawskiego**, a to jako w 3cią i bolesną rocznicę śmierci jego, na które to nabożeństwo Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, rodzice zmarłego zapraszają. — Emilja i Władysław *Bednawscy.*

—4339—

┼ Jutro, t. j. d. 7-go b. m., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Kwiatkowskiego**, Rzecz: Radcy Stanu, b. Członka Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 10 tej. —4343—

┼ Za spokój duszy ś. p. Barbary Juljanny z Michniewskich, 1go ślubu **Mille**, 2go **Budzyńskiej**, w dniu dzisiejszym odbyło się Nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego, a w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ w imieniu zmarłej ś. p. Barbary Juljanny Budzyńskiej do rozporządzenia Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności złożono rs. trzydzieści.

— W d. 1-szym b. m., z kościoła parafialnego przy u. Leszno przeprowadzone zostały na cmentarz Powązkowski zwłoki 80 cio letniej Zofji Anny z Ejchlerów **Wierzejskiej**, zgasłej po 55-ciu latach pożycia małżeńskiego. W oddaniu tej chrześcijańskiej posługi, towarzyszył liczny poczet Przyjaciół i Znajomych zmarłej, którym wdzięczni za to uznanie pozostały mąż, dzieci i wnuki, serdeczną wynurzają podziękę. —4325—

┼ *Z Radomia.*— W dniu 3 b. m. i r. przeniosła się do wieczności po krótkiej i ciężkiej chorobie, Ida z Frankowskich 1-o voto **Orowska**, 2-o **Kulesza**, wdowa po oficerze b. korpusu kadetów b. wojska polskiego w Kaliszu, Wawrzeńcu *Kulesza.* 4330—

┼ W d. 25 z. m. zmarł w Częstochowie, Fryderyk **Lippa** przełożony pensji wyższej męzkiej.

= W dniu 14 (26) zeszł. mies. wybuchnął w Druskiennikach pożar, który zniszczył 23 najlepsze domy, w tej liczbie i dom właściciela miasteczka. W chwili wysłania wiadomości ogień jeszcze nie był stłumiony; lecz spodziewano się, że jeżeli kierunek wiatru się nie zmieni, pożar doszedłszy z wiatrem do krańca osady, nie zagrozi większem niebezpieczeństwem. Klęska to tem większa, iż przypadła w taką porę, kiedy o odbudowaniu się na tegoroczny sezon kąpielny już nie może być mowy. Gmach, w którym urządzone są wanny, tudzież 80 domów mieszkalnych ocalało, i kurs leczenia wodami mineralnemi idzie zwykłą koleją. Wszakże nie trudno zgadnąć, że dość wygórowana cena mieszkań podczas pory kąpielnej w Druskiennikach, w tym roku jeszcze podnieść się musi.

— „Gołos” pisze, że w d. 25-m maja r. b. otwartą została druga w cesarstwie wązko-kolejowa droga żelazna, między Nowogrodem a stacją Czadawa. Rozmiary tej kolei (którą wartoby zastosować w tutejszym kraju), są następujące: szerokość kolej $3\frac{1}{2}$ stopy (stopa = 12 calom), to jest węższa od zwyczajnych o połowę stopy. Do tych rozmiarów są stosowane lokomobile i wagony, które są krótsze i węższe od zwyczajnych i na trzy siedzenia, to jest z jednej strony wchód do dwóch siedzeń z drugiej do jednego. Lokomobila waży 15 tonn (tonn = 2481 fun) czyli 300 cent. Wagon towarowy takiej kolei, zabiera ciężaru 400 pudów, a że pociąg towarowy obejmuje 19 wagonów, przeto ciężar towarów wynosi 5,600 pudów, a starą i lokomotywą 9,800 pudów. Na kolejach szerokich, pociąg towarowy składa się z 11 wagonów po 500 pudów każdy, czyli razem waga towarów obejmuje 5,500 pudów, starą i lokomotywą 13,000 pudów. Wagony jakkolwiek elegancko urządzone, są nader skromne. Budynki na stacjach drewniane, zwyczajne bez ozdób i wewnętrznych upiększeń. Na przestrzeni $68\frac{1}{2}$ wiorst takich stacji znajduje się trzy. Pociąg ubiega 45 wiorst na godzinę. Tabor kolei obejmuje 6 lokomotyw, 23 passażerskich, 10 bagażowych i 40 krytych towarowych wagonów. Kapitał wyłożony na budowę tej drogi wynosi 1,175,000 rsr., czyli koszta jednej wiorsty 19,000 rs. (po strąceniu procentów i kosztów administracji). Opłata za przejazd $68\frac{1}{2}$ wiorst: w klassie I. po rs. 1 kop. 60; w II. kl. 1 rs. 20 kop.; w III, 50 kop. Jeden pociąg daje dochodu 60 rs. Konstruktorem tej najtańszej drogi był R. T. Kerbedź. Zarządzającym drogą został Inżynier Kobylański. System podobny przedstawia wszelkę możność zastosowania go u nas, np. od Płocka do Kutna i t. p.

✕ Część kolei żelaznej Wrocławsko-Warszawskiej, t. j. na przestrzeni z Oleśnicy do Podzamcza już ukończoną została. Otwarcie tej komunikacji prawdopodobnie nastąpi w miesiącu październiku r. b.

✕ W niedzielę wystąpił p. Rapacki po raz ostatni jako gość w Krakowie, w 5-cio aktowej komedji Al. hr. Fredry „Śluby Panieńskie,“ w roli Radosta, poczem znakomity artysta ma wyjechać na resztę ferji do Karlsbadu dla poratowania zdrowia.

✕ Postanowiono ostatecznie aby kolej Wystrucka, na przestrzeni od Torunia do Jabłonowa, 1-go października stanowczo oddaną została na użytek publiczności. Jest nadzieja, że ruch kolei aż do Biskunca w owym czasie otworzonym będzie.

Przegląd Polityczny.

Sprawa książąt orleańskich postąpiła jeden krok naprzód od zamiarów do wykonania. Na posiedzeniu sobotniem nie zniesiono wprawdzie jeszcze dekretów, wydalających z Francji obie linje burbońskie, ale wyznaczono już komissję do przygotowania odpowiedniego projektu, a większość tej komissji, cały jej skład prawie przychylnym jest dla książąt. Opinja komissji, ostatecznie zaprojektowanie prawa w myśl większości nie może już wątpliwości ulegać; ta lub owa redakcja prawa będzie miała tylko znaczenie formalnego kompromisu między mniejszością i większością. Mniejszość będzie się starała wprowadzić zastrzeżenia, które na pozór bronić będą jej interesów nic w rzeczy samej nie zmieniając: większość znowu w podobnych zastrzeżeniach nie będzie widziała dla siebie żadnego niebezpieczeństwa i nie stawi im oporu byle tylko rzecz, główną przyjęcie książąt przez Francję, jako prostych obywateli osięgnąć.

Na teraz chodzi tylko o zdobycie podstawy do działania. Stronnictwo republikańskie jest jeszcze względnie silnem, okoliczności nakazują umiarkowanie; nie można działać zbyt natarczywie. Bardzo być może, iż książęta mając już zdjętą z siebie bannicję, gdy uznani zostaną następnie za deputowanych (Joinville i Aumale) wybranych dobrze i ważnie, zrzekną się charakteru reprezentantów, poprzestając na przymiocie obywateli francuzkich. Będzie to krok bezinteressowności, który odwróci czujność przeciwników, a zjedna wątpliwych lub obojętnych. Wybór następnie powtórzony; wybór dokonany w kilku na raz okręgach, wywrze już wtedy tak wielki nacisk moralny, że książęta pomimo bezinteressowności nie będą się mu mogli oprzeć: nikt im za złe nie weźmie, jeśli wejdą do zgromadzenia, będąc tak usilnie wzywanymi.

Wieść o zamiarach większości, ofiarowania Thiersowi rządów na dwuletni perjod czasu nie tylko że się utrzymuje, ale nawet przybiera formę poważną, nie wątpliwą. W dniu wczorajszym miano już przedstawić w Zgromadzeniu odpowiedni wniosek, a że go podejmuje większość, większość go też uchwali. Wszystkie trzy czynności 1) zniesienie proskrypcji, 2) sprawdzenie wyborów i zatwierdzenie ich, 3) mianowanie Thiersa dwuletnim rządcą—balayeur, przedstawiają się dziś już jako nierozdzielne cząstki jednego i tego samego zamiaru: powrócenia książąt Orleańskich na tron Henryka VIgo. P. Thiers przyjmuje rządy z rąk większości, będzie musiał służyć jej interesom, i ustąpić, gdy grunt już dostatecznie uprawionym zostanie pod nowe tendencje monarchiczne, bez względu na to, że on sam Thiers nie uzna go jeszcze za sposobny do przyjęcia nasion trwałej organizacji państwa francuzkiego.

Thiers jako doktryner, człowiek lubiący wiele mówić, mało skupiony w sobie, a przytem już starzec bez dostatecznej energji,— będzie miał łoże Prokusta ze swego prezydjalnego krzesła i z pewnością dwóch lat nie wytrwa na prezydenturze. Większość wie o tem— i dla tego go wybiera. Większość widzi go już teraz zdyskredytowanym. Jeszcze przed powstaniem paryzkiem czterej ministrowie republikańscy wzbudzali w niej odrazę, krzyczano na rząd obrony narodowej nie dla tego aby go do odpowiedzialności pociągnąć, nie z wiedzy i uczucia błędów i uchybień jakich się ten rząd dopuścił, ale dla tego, że do niego należeli czterej powyżsi ministrowie, których trzeba się było koniecznie pozbyć aby uwolnić Thiersa, nowego *pater patriae*, człowieka 18 głosów w zgromadzeniu posiadającego, od niebezpiecznego towarzystwa i niebezpieczniejszej jeszcze przyjaźni.

Przez Thiersa można było iść dalej. Thiers stał bowiem na świeczniku narodu; był punktem przecięcia się republikanów i nierepublikanów był stacją dogodną i dla jednych i dla drugich. Tacy ludzie w gruncie rzeczy niczem nie są ale mogą być w obu kierunkach bardzo dobrze spożytkowani: w nich jednych bowiem łączą się i opinja publiczna i interesa stronnictw. Thiers przy nieco większej energji republikanów mógł być tak dobrze obrany za figuranta przez nich, jak jest teraz obierany przez ich przeciwników. Należy sobie przypomnieć że przed dwoma miesiącami już nie prawica ale lewica zamierzała ofiarować Thiersowi władzę najpierw na rok potem na dwa lata. I ona zatem liczyła na niego.

Dziś większość tyle już dokazała że podminowała zupełnie gabinet Thiersa: czterej ministrowie wychodzą z gabinetu. Favre byłby odrazu wystąpił gdyby Broglie zgodził się był na programat Thiersa i przyjął tekę po Favrze; tymczasowo dawny minister pozostaje, ale nie jest stałym członkiem rady ministrów, jego urząd nieskonsolidowany tak jakby powinien być urząd ministra, który najważniejsze stosunki zagraniczne osobiście regulował i sam jeden tylko obznajmionym być może z położeniem dyplomatycznem państwa.

Picard już jakby nienależał do gabinetu, broniąc rządu obrony narodowej d. 30 czy też 31 maja. Picard przemawiał już prawie jak człowiek: z większą śmiałością, energją wymową niż wtedy gdy stawał na piedestale ministerjalnym: Był on szczerszy względem siebie a więc szczerzy i względem zgromadzenia, wyrzucał mu jego wsteczne usposobienie, jego namiętności i nienawiści wprawdzie jeszcze miarkował się przytem wszystkiem, ale w każdym razie nie lękał się wypowiedzieć prawdę i wypowiedział ją.

Szkoda że p. Picard nie sięgnął do głębi i nie wygłosił z trybuny francuzkiej że przyczyną tylu nieszczęść jakich Francja doznała od dnia ostatniej wycieczki jest on sam, są jego paryzcy koledzy—p. Trochu mistyczny, religijny, pełen bojaźni Bożej, a zwątpienia ludzkiego, p. Trochu który oświadcza że armja jest bez winy w całej wojnie. Toż samo mówi Changarnier o Bazenie. Picard wykazuje że sprawcami 4-go września są ludzie Sedanu, a 4 września sprawcą nieszczęść. P. Trochu, dalej dowodzi że rząd obrony narodowej pomimo swoich odezw i not w tydzień po uchwyceniu steru wojny, był już za pokojem p. Favre znowu w liście do Gambetty oskarża p. Trochu o bezczynność i niedołęstwo (w czem ma wielką słuszność) a depesze i listy w swoim czasie zapewniały że sam oskarżyciel 15 stycznia chciał już układać się z Prusami i niedołęztwo wycieczki 19 stycznia głównie jemu na karb przypisać należy.

Wzajemne oskarżenia, powszechna niewinność— a wszędzie ambicja i próżność! Ach czemuż ci wszyscy panowie jak są nie uderzą się w piersi i nie powiedzą: zgrzeszyliśmy—ale będziemy pracować dla Francji i pracą przyszłą przeszłe winy zmażemy?! Francja więcej niż do odzyskania Alzacji i Lotaryngji dążyć powinna dziś do odzyskania zatraconego sumienia publicznego.

Wspominaliśmy we właściwym czasie, i o surowych napomnieniach dawanych przez prasę półurzędową większości sejmu **berlińskiego**. Wiadomo też, że burza prawie tak szybko się rozproszyła jak powstała, dzięki tranzakcji dokonanej przy rozprawach nad projektem tyczącym organizacji Alzacji i Lotaryngji, między panem Bismarckiem i komissją parlamentu, tranzakcji skutkiem której kanclerz zwyciężył w najgłówniejszym punkcie, t. j. w autonomji finansowej nowej prowincji niemieckiej. Jakkolwiek spór uważać można za załatwiony, dostarcza on jeszcze przedmiotu do najostrzejszej polemiki między organami rządowemi i dziennikami liberalnemi. Te ostatnie energicznie protestują przeciwko naganom udzielanym większości parlamentu przez prasę półurzędową, z powodu kilku rezolucji świeżo zawotowanych.

Między innemi berlińska *Korrespondencja autografowana* pisze: Parlament niemiecki nie jest pruską izbą deputowanych. Gdyby same tylko dzienniki zachowawcze, mniej więcej niezależne, powtarzały dawne swoje nieloiczności możnaby co najwięcej wzruszyć ramionami. Ale inaczej się rzecz ma, kiedy *Korrespondencja prowincjonalna*, napada na sejm, z mniejszą może gwałtownością. Po ostatnich przemówieniach kanclerza w komisji, nikt się nie spodziewał dalszego ciągu walki, dla tego też należy mieć nadzieję że książę Bismarck skorzysta z pierwszej sposobności i publicznie wyprze się solidarności ze zdaniami głoszonemi przez organ półurzędowy. Kanclerz sam zapewne jest przekonany, że nowe cesarstwo niemieckie w takim tylko razie utrzyma się na należnem mu stanowisku, jeśli rząd cesarski pozostanie w dobrych stosunkach z reprezentantami narodu niemieckiego. Wrazie starcia między rządem i sejmem, przyszłoby znów walczyć z partykularyzmem, który w tej chwili nie jest zwyciężonym, lecz tylko obezwładnionym. Nie myślimy bynajmniej taić, że ostatnie wypadki głęboko zasmuciły deputowanych stronnictwa narodowego państw południowo-niemieckich i że czas zapobiedz temu, nie chcąc aby pierwszy sejm niemiecki był widownią najsmutniejszych rozterków."

Wątpić należy aby p. Bismarck postąpił w ten sposób względem swoich organów, które powtórzyły tylko z pewnemi dopełnieniami, własne jego napomnienia wystosowane do większości sejmu. Polemika podobna, nie miałaby zresztą na obecną chwilę żadnego praktycznego rezultatu. Frakcja narodowo-liberalna, będąc zmuszoną do nowego ustąpienia przed wszech potężną wolą kanclerza, puszcza wodze złemu humorowi po ponieść poświęconych jej sprawie. Można zreszta wnosić z artykułu *Korrespondencji autografowanej*, jak ważne miejsce zajmuje grupa deputowanych południowych w planach kompanji przeciwników pana Bismarcka w sejmie. Pamiętną jest każdemu obawa jakiej poddawał się zawsze kanclerz z powodu przyrostu sił parlamentarnych w opozycji, w skutek przyłączenia państw południowych. Ostatnie posiedzenia sejmu dowiodły, że obawa ta nie jest bynajmniej płonną.

W **Wiedniu** zakomunikowano już Izbie deputowanych cesarską odpowiedź na jej adres do monarchy. Z tekstu tej odpowiedzi okazuje się, że cesarz nie większe znaczenie przypisywał temu dokumentowi jak w ogóle prasa austrjacka. Monarcha zaznaczył poprostu, że ministerjum, cieszące się zupełnem jego zaufaniem, wzdycha również za ukończeniem ciągle powracającego przesilenia i wyraził życzenie aby Izba deputowanych miała także w tem udział, czyli innemi słowy, aby ciągłą bezowocną negacją nie utrudniała swego zadania.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 3-go po południu.— Zgr. Narod. przyjęło jednomyślnie projekt do prawa, na mocy którego wyznaczono summę 1,053,000 fr., dla odbudowania domu Thiersa.

Dla ułożenia projektu do prawa mającego znieść dekreta skazujące dom Burbonów na wygnanie, mianowano komissję, która prawie bez wyjątku przychylną jest zniesieniu powyższych dekretów.

Wniosek względem powierzenia Thiersowi zarządu państwa na dwa lata, według zaciągniętych wiadomości postawionym zostanie w poniedziałek.

Bruksella 4-go. — „Ind. belge" donosi, że według prywatnych wiadomości, Grousset i Pyat byli już aresztowani przez Szwajcarów, ale potem zniknęli i rząd szwajcarski nie wie co się z nimi stało.

Wersal 4-go. — „Agence Havas" donosi: Paskal Grousset wczoraj aresztowany został w Paryżu. Feliks Pyat ma się tam także znajdować i poszukiwania w celu schwytania go, energicznie się prowadzą.

Florencja 2-go. — Według „International" (bonapartystowski) Napoleon zamierza osiedlić się w Austrji i upoważnił księcia i księżnę Metternich do zawiązania układów o nabycie zamku Miramar pod Tryestem.

Wersal 2-go.—Dziś po południu jenerał Leflô zdecydował się przyjąć poselstwo w Petersburgu. Komissja wyznaczona do reorganizacji armji, oświadczyła się za wprowadzeniem powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Wersal 2-go. — Od północy komunikacja Paryża z prowincją i naodwrót zupełnie swobodna. Mianowanie biskupa Dupanloup arcybiskupem Paryża jest stanowczem. Ogólne położenie jest względnie zadawalniającem. Zaufanie wraca. Renta 53,85. Jutro rozpoczyna się przed sądem *ad hoc* proces Rocheforta. Oskarżenie brzmi: o podburzanie do wojny domowej, do rabunku i kradzieży. (Rochefort nie jest przecież rabusiem i złodziejem).

Bruksella 2-go.—Potwierdza się mianowanie jenerała Cissey na miejsce Leflô ministrem wojny.

Bruksella 2-go. — Broszura, mająca się ukazać w Londynie, zawierać będzie ważne bardzo odkrycia względem mężów stanu 4-go września. Autorem jej jest Rouher. Pomiędzy innemi, jako główny dokument pomieszczonym w niej zostanie Telegram Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji do króla pruskiego, wysłany do Sedanu.

Berlin 2-go. — Niemiecki „Reichsanzeiger" zawiera najwyższe postanowienie względem odprawienia nabożeństwa dziękczynnego w d. 18 czerwca. Odsłonięcie pomnika Fryderyka Wilhelma III, nastąpi już 16 b. m. zaraz po wejściu wojsk. D. 1 czerwca wojska niemieckie mają ustąpić z St. Denis: garnizonom innych portów kazano się trzymać w pogotowiu do wymarszu.

Berlin 2-go.—Dobra mające się wydzielić z całości dóbr publicznych księztwa Lauenburskiego na rzecz Cesarza Niemieckiego, przeznaczone są, jak słychać i na dotację książęcą dla Bismarcka. Wartość ich wynosić będzie miljon talarów.

Wiedeń 3-go wiecz. — „Presse" donosi, że stronnictwo konstytucyjne (właściwie niemieckie), chce wnieść wymotywowany porządek dzienny już przy ogólnych rozprawach nad budżetem (to jest niechce uchwalić budżetu).

Praga 3 go. — Z obozu czeskiego dochodzą wieści, że układy o porozumienie się, prowadzone są głównie pomiędzy Hohenwarten, Riegerem i Clamem. Dwa czy trzy razy Palacki także obecny był na naradach. Nie określono żadnej miary ustępstw. Dzieło pojednania pozostawione będzie sejmowi czeskiemu. Czesi spodziewają się rozwiązania sejmu morawskiego.

Praga 2-go. — W Czechach północno-zachodnich, postanowiono zawiązać stowarzyszenie gimnastyczne sioł niemieckich. Namiestnictwo wymazało predykat „niemieckich."

Florencja 2-go. — Minister wojny wydał podobno rozkazy do bezzwłocznego uzbrojenia twierdz i zaopatrzenia się w żywność. Nakazano również przygotowanie wieluset torpedów do obrony brzegów.

Florencja 3-go.—Izba deputowanych przyjęła podwyżkę cła od wprowadzonego zboża i mąki.

W senacie przyjęto motywowany porządek dzienny, stwierdzający konieczność jaknajprędszego zreorganizowania marynarki.

Peszt 3-go. — W procesie Karageorgewicza, zarówno sam książę jak i współoskarżeni Tryfkowicz, Stankowicz, zostali dla braku dowodów uniewinnieni.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 6 Czerwca godz. 11 m. 15 rano.

Bukareszt 4-go. — Izba dziś została otwarta. Książę przy ukazaniu się, przyjęty z zapałem. Mowę tronową przerywały częste oznaki zadowolenia.

— Z powodu przypadającego w czwartek święta, Nr 75 Wędrowca Serji II-giej, wyjdzie w środę to jest dnia 7 czerwca.

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI.

Czyniąc zadosyć wielostronnemu życzeniu Szanownej Publiczności miasta Warszawy

DANEMI BĘDĄ

W OGRODZIE, ZWANYM FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI,

JESZCZE DWA PRZEDSTAWIENIA

AMERYKAŃSKICH DAM

i Sztukmistrzyń na linie drucianej:

MISS SPELTERINI,

MISS LAURY

i młodego Amerykanina

P. WILJAMA STAFFORD,

oraz sławnej w jeździe welocypedowej,

PANNY

DOROTY OLSZAŃSKIEJ.

Pierwsze z tych Przedstawień odbędzie się:

we Czwartek, dnia 8-go Czerwca 1871 r.

Drugie zaś i ostatnie

w Niedzielę dnia 11 Czerwca 1871 r.

Dalsze szczegóły ogłoszone będą w afiszach i gazetach.

(1—1) — 4394 —

z uszanowauiem, **Aleksander Olszański,** Dyrektor.

— **Księgarnia Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, otrzymała na Skład Główny w nowem przejrzanem i pomnożonem wydaniu dzieło:

Jedyne praktyczne Przepisy
wszelkich
zapasów spiżarnianych
oraz
PIECZENIA CIAST,
przez
Autorkę 365 Obiadów.
Wydanie szóste. Cena kop. 60.

(1 — 3) —4308—

WĘGORZE WĘDZONE

otrzymał Skład
Ant. Stępkowskiego.

(1—3) —4365—

W poniedziałek o godz. 6-ej wieczorem — jedna z Siostr Miłosierdzia idąc ulicą Długą, **zgubiła** ośm tuzinów szkaplerzy do N. Serca Pana Jezusa. Znalazca więc takowych, raczy je łaskawie zwrócić na ręce Siostry będącej przy furcie u Swiętego Kazimierza na Tamce, lub do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—1) —4363—

Sledzi pocztowych,

pierwszy transport tegorocznego połowu, otrzymał Handel Win i Towarów kolonjalnych
Juljana Dąbrowskiego,
ulica Marszałkowska, naprzeciwko Zielonego Placu.

PANNY

do krawiecczyzny uzdatnione i podręczne, są potrzebne. Ulica S-to-Jerska, dom W-go Krupeckiego, Numer 24 nowy, mieszkania Nr 30, u Pani Kirszensztein. (1—1) —4367—

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU
B. BILSEGO,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

Jutro:

1. Uwertura z „Rosamundy,“ Fr. Schuberta. 2. Introdukcja z op. „Lohengrin,“ R. Wagnera. 3. Akt wstępny (Gavotte), z op. „Mignon,“ A. Thomasa. 4. Wielka fantazja z op. Richarda Wagnera: „Die Meistersinger von Nürnberg,“ Duponta. 5. **Symfonja** Pastoralna (Nr 6), L. Beethovena. *a*) Allegro: Wzbudzenie przyjemnych wrażeń z powodu przybycia do lądu. *b*) Andante: Scena nad strumykiem, *c*) Allegro: Wesołość zgromadzonych wieśniaków, grzmot, burza; *d*) Allegretto: (Spiew pasterzy), Wesołe i dziękczynne uczucia po burzy. 6. Uwertura z opery „Tannhäuser,“ R. Wagnera. 7. Nad pięknym modrym Dunajem, walc, Straussa. 8. Berceuse Księcia Emila Sayn-Wittgensteina. 9. Marsz Fryderyka Karola, Bilsego.

W Sobotę:

Symfonja B-dur (Nr 1), Rob. Schumana. Canzonetta z kwartetu Es-dur, Mendelssohna-Bartholdy. Koncert (D-dur) na skrzypce, Paganiniego, wykona p. Feliks Meyer.

Początek o godzinie 7-ej.
Cena wejścia Kop. 30. - Codzień Koncert.

TEATR WIELKI. Dziś: **Violetta** —Jutro: **Miss Multon — On będzie moim.**
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: **Zemsta za mur graniczny. Grzeszki babuni.**

TIVOLI.

Program Koncertu Orkiestry,
pod dyrekcją
ADOLFA SONNENFELDA.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Marta,“ Flotowa. 2. Fischerlied, G. Langego. 3. Neu Wien, walc, J. Straussa. 4. Potpourri z opery „Faust,“ Gounoda. 5. Uwertura z op. „Sroka złodziej,“ Rossiniego. 6. Entre acte z op. „La Colombe,“ Gounoda. 7. Im Krapfenwald, J. Straussa. 8. Melodien Congres, potpourri, Konradiego. 9. Traumbilder, fantazja, Lumbyego. 10. Marsz Egipski, Straussa. 11. Opowiadanie z Lasu Wiedeńskiego, walc, Straussa. 12. Mazur z Ojcowa, K. Platera.

Początek o godzinie 7-ej.
Wejście Kop. 15. Codzień Koncert.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 5 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	14.2	20.3	41 9

Dnia 5 największe ciepło st. 22.4 R. najmniejsze st. 11.4.
Barometr nizki i mało zmienny.
Wiatr słaby, najczęściej południowo-wschodni.
Niebo na pół pogodne, błyskawica, grzmot, deszcz mały.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 13.8 R.: barometr nie zmienił się, wiatr południowo-zachodni słaby, niebo zachmurzone, w nocy błyskawice i grzmoty.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 9.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 123.

Dnia 6 Czerwca 1871 roku. *Wtorek.* *Dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 roku.*

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

W Księgarni Celsa Lewickiego,

na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 410, i innych, oraz w mieszkaniu autora Ks. S. Ulaneckiego, Ś. T. i O. P. D., ulica Wiejska, Pałac Zamoyskich, Nr 5, są do nabycia:

Miesiąc Czerwiec, poświęcony czci Serca P. Jezusa, wydanie 4-te, pomnożone wykazem obowiązków, łask duchownych. Kop. 45.

Cześć Boskiemu Sercu P. Jezusa, z 19 pieśniami. Kop. 10.

Obrazki N. Serca P. Jezusa, po Kop. $1\frac{1}{2}$.

Marja w cudownych obrazach, z 40-stu wizerunkami. Kop. 30.

O ośmiu Skaplerzach, łaski, obowiązki, forma przyjęcia. Kop. 30.

Jubileusz teraźniejszy, dotąd trwający. Kop. $7\frac{1}{2}$.

Domek Matki Bożej. Kop. 75.

Najśw. Panna w Lourdes, od r. 1858 łaskami słynąca. Kop. 45.

Głos wołającego. Kop. 65.

W tejże księgarni znajdują się do nabycia wszelkie **Dzieła religijne** nowo wychodzące i dawniej wydane, oraz **Książki do nabożeństwa** w oprawach różnych. (3—3) —4137—

Nabożeństwo na miesiąc Czerwiec
pod tytułem

MIESIĄC
Najsłodszego Serca Jezusowego,

ułożony przez księdza **Prokopa**, Kapucyna;
Cena kop. 60, na papierze welinowym kop. 75, do nabycia w Księgarni Maurycego Orgelbranda, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw posągu Kopernika. (2—3) — 4226 —

Po cenie zniżonej!

sprzedają się w Księgarni

Gebethnera i Wolffa,

jako też w innych miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

Grabowski M. Pan Starosta Zakrzewski rok 1860, z kop. 75, zniżona na kop $37\frac{1}{2}$.

Kowalski Fran. Wspomnienia. Pamiętnik, 2 tomy r. 1853, z rs. 2 na rs. 1.

Plug Ad. Smętarz, Obrazek fantastyczny, 1862 r. z kop. 75 na kop. 30.

Kraszewski Ig. J. Miód Kasztelański, komedja kontuszowa, w 5-ciu aktach, z rs. 1 na kop. 50

— Jasełka, wyciąg z pamiętników Ktosia, 4-ry tomy, r. 1862, z rs. 4 na rs. 2.

Nowosielski Ant. Pamiętnik Kuratora magazynów, r. 1858, z rs. 1 na kop. 50.

— Pogranicze Naddnieprzańskie, Szkice społeczności ukraińskiej w wieku XVIII, 2 tomy, z rs. 3 na rs. 1 kop. 50.

— Stary Biuralista r 1860, z kop. 50 na 25.

Sowiński Leonard. Z życia, Okruchy poematu, wydanie II-gie, r. 1861, z kop. 75 na kop. 30.

Maliszkiewicz Ad. Pyłki poezje, r. 1860, z k. 75 na k. 25.

Lakorder O. H. O społeczności katolickiej, konferencje miane w kościele N. P. Marji w Paryżu, przekład A. Nowosielskiego r. 1860, z rs. 1 kop. 50 na kop. 75.

Sudre Alf. Historja komunizmu albo obalenie utopji socjalistów za pomocą historji, z fran. przełożone, r. 1858, z rs. 1 kop. 80 na rs. 1.

Notatki Agronoma dla Gospodarzy wiejskich, Wilno r. 1860, z rs. 1 kop. 20 na kop. 60.

Barthels Dramata i **Komedje** z rs. 1 na kop. 50.

Syrokomla Wł. Gawęd i rymów poczet VI, z kop. 60 na kop. 30.

— Życie i pisma Ig. Chodźki, z kop. 75 na kop. $37\frac{1}{2}$.

Taras Szewczenko, Studjum przez Leonarda Sowińskiego z dołączeniem przekładu Hajdamaków, z rs. 1 na kop. 50.

Podczaszyński K. Początki architektury, część III, zeszytów 6, Wilno, z rs. 7 kop. 20 na rs. 4.

Wszelkie zamówienia na książki ceny obniżonej, przyjmują się z prowincji przy zaliczeniu kosztów przesyłki.
(2—5) — 3196—

NOWE WYDANIE BAJEK i POWIASTEK
St. Jachowicza,

mieszczących się dawniej w 4-ch tomach, wyszło w 3-ch, na pięknym białym papierze, nakładem Księgarni **J. Błaszkowskiego**. Cena rs. 1 kop. 50.

Jestto zbiór prawie wszystkich Bajek i Powiastek tego Autora, w liczbie przeszło pół tysiąca. Oddzielnie tylko taż Księgarnia wydała: **Sto nowych powiastek**, z drzeworytami, które to Powiastki nie są objęte powyższym zbiorem, stanowiąc wyłączną i zupełną własność księgarni.
(1—3) —4232 -

ZMIANA LOKALU.
Księgarnia Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych
MAURYCEGO ORGELBRANDA

przeniesione zostały do Pałacu, przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, naprzeciw posągu Kopernika.
(1 — 10) —4329—

Towarzystwo
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Z powodu bezustannych pomyłek, zachodzących w specyfikacjach akcji, nadsyłanych do bióra towarzystwa celem uzyskania kuponów dywidendowych, w których podawane są albo fałszywe numera, albo nawet numera od obligacji na przyszłość, kupony dywidendowe niebędą wydawane inaczej jak za złożeniem akcji oryginalnych w jednem z miejsc następujących:

w Warszawie, w kassie głównej towarzystwa w domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 1348, w Petersburgu, w banku dyskontowym, w Banku Prywatnym i handlowym i w domu handlowym I. E. Günzburg; w Rydze, w domu handlowym Heimann et Zimmermann; w Wilnie, w domu handlowym S. H. Heiman et comp. w Berlinie, w domu handlowym G. Müller et Comp.

Akcje wraz z kuponami dywidendowemi zwrócone zostaną w miejscu składu po upływie li tylko czasu potrzebnego na przesyłkę kuponów pocztą.

Obligacje do żadnej dywidendy niemają prawa, dla tego też kupony dywidendowe nie są i nie będą wcale do nich dołączane. (2—3) —4130—

Ogłoszenie.

W dniu 2/14 czerwca 1871 r. w Trybunale Kaliskim, odbędzie się sprzedaż w drodze działów od summy rsr. 7400 taksą oznaczonej, **Garbarni murowanej** w mieście Kaliszu położonej, z rekwizytami do tejże Garbarni należącemi, domem mieszkalnym parterowym murowanym, wraz z Zabudowaniami przy tymże domu będącemi, i Ogrodem owocowym i warzywnym, kilka mórg rozległości mającym. Bliższa wiadomość u Jana Dreszer, Obrońcy Sądowego w Kaliszu zamieszkałego.
(1—2) —4311—



Rubli 3850

zaraz jest do wypożyczenia, na pierwszy numer domu w Warszawie. — Osoba życząca wypożyczyć takową summę, zechce dla bliższego porozumienia się zostawić swój adres w opieczętowanej kopercie pod literami F. S. w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1--3)—4354 --

Jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach w dobrach Hrabiów Krasińskich

Folwark

położony w guberni Siedleckiej, powiecie Łukowskim. Bliższą wiadomość w składzie futer Władysława Pawłowskiego w Hotelu Europejskim. (3—3) — 4113—

Dobra do sprzedania,

w dobrem położeniu, w blizkości Warszawy na szossie, od miasta powiatowego i stacji kolei żelaznej wiorst 2, w dobrym gruncie, obfitość łąk, dobrze zagospodarowane, ogólna rozległość z lasem dziesiatyn 900 (włók 60) przeszło. — Wiadomość w Zakładzie fryzjerskim Teodora Noiret, ulica Bielańska, Nr 603 nowy 3, Hotel Lipski.
(1 — 3) —4316—

W pobliżu miasta Warszawy o 4 wiorsty na trakcie Kaliszskim, jest do sprzedania

K O L O N J A

z wolnej ręki we wsi Odolany z wszelkiemi zasiewami zimowemi i letniemi, szacunku połowa pozostawia się na gruncie. Wiadomość powziąć można na miejscu lub też w Handlu Win pawła Wiśniewskiego, plac Zamkowy. (1—3) —4347 —

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,
Skład Apteczny Leona Gradomskiego,
ulica Długa, Nr 551.
(1—30) —4296—

5.000 sztuk

DĘBÓW

starodrzewa na handel zagraniczny, zdatnych na pokłady i bełki, oraz 10 do 12 tysięcy słupów do telegrafów — do sprzedania $\frac{1}{2}$ m. od rzeki spławnej a 3 m. od kolei. Pośrednictwo faktorów wyłącza się. - Bliższą wiadomość powziąść można w handlu Cygar Stanisława Winiarskiego, róg Nowego Świata i ulicy Ordynackiej pod Turkiem, Nr 62 nowy, lub u Rządcy domu Nr 9/590, przy ulicy Długiej.
(2 -- 3) —4143—

Jest do wydzierżawienia

PIEKARNIA

ze wszystkiemi dogodnościami, na wyższą skalę urządzona, oraz **Mieszkanie** z dwóch Pokoi i Stajenka. Właściciel życzy sobie wydzierżawić Piekarzowi wykwalifikowanemu, z powodu, iż w Częstochowie brak takowych. Piekarnia ta egzystuje pod Jasną Górą, przy Alei w Częstochowie.
Wiadomość bliższa u Iżyłowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Szpitala S-go Rocha, pod Nrem 395, nowym (24), od frontu, na 1-szem piętrze, wchód przez sień.
(2—3) - 4148—

FOLWARCZEK

do sprzedania pod Raszynem, przy szossie sytuowany, osiem wiorst od Warszawy odległy, za rogatką Jerozolimską. Gruntu ornego dziesiatyn 16 (dużych mórg 32 przeszło) z łąką, gospodarskiemi zabudowaniami, porządnym domem mieszkalnym i osobnym czworakiem dla ludzi, ogrodami: fruktowym i warzywnym, inwentarzem żywym i martwym,-- kompletnie zagospodarowany. Bliższa wiadomość na miejscu, w blizkości kościoła pod Nr 17, lub w Warszawie, w Składzie Cygar Rosenbluma, w domu Bajera, róg Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia. (3 — 3) —4240 -

FOLWARCZEK.

Godzina drogi od Warszawy, przy kolei Terespolskiej, rozległy 30 dziesiatyn, w połowie łąki dwukośne i ogrody wyborne, z zabudowaniami, inwentarzami i zasiewami, do wydzierzawienia lub sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość ulica Dzielna Nr nowy 17 — mieszkania Nr 11— do godz. 3-ej po południu. (2 — 3) —4195 -

FOLWARK,

położony w okręgu Błońskim, od kolei stacji Grodzisk wiorst 7, zawierający przestrzeni dzies. $47\frac{1}{2}$ (włók 3, morgów 5), przeważnie w glebie pszennej z ogrodem owocowym, z kompletnemi budynkami murowanemi i dostatecznym inwentarzem żywym i martwym, oraz obsiewami dobremi, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Daniewicach.
(2—3) — 4221 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania w Gubernji Siedleckiej, **KOLONJA** mieszkalna, mająca dziesiatyn 45, (włók 3), z ładnym Zasiewem ozimem i jarem, z Zabudowaniami gospodarskiemi, za summę **Rs. 1,800,** a z inwentarzem według oddzielnej ugody. Wiadomość w Warszawie, w Handlu Win Jaworskiego, przy rogu ulic: Nowolipie i Mylnej. **Numer domu 2468**, i na gruncie Wsi Nowe Litewniki, w Okręgu Łosickim, Parafji Sarnawskiej. (3—3)—4021—



Dom murowany jedno piętrowy, 2 sklepy, piekarnia w suterynie, w dobrem położeniu, pomiędzy fabrykami, cukrowniami: Dobrzelin, Budzyń, Oporów, jest do sprzedania w Rzechlinie o jedną wiorstę przy kolei Wiedeńskiej Pniewo. Wiadomość w Rzechlinie u Józefa Cicharewskiego. 3—3) —4088—

Do składu przy ulicy Bugaj, pod Nr $259\frac{2}{3}$ nadszedł świeży transport

Cementu Portlandzkiego

najlepszego gatunku. Wiadomość o cenie stosunkowo bardzo taniej i dobroci gatunku, powziąć moża u właścicielki domu pod tym N-rem mieszkającej. Biorącym w większych partjach odstąpionym będzie rabat; dla bliższego więc porozumienia się, mający chęć kupna raczą się zgłosić do Kantoru przy ulicy Dzikiej, na 1-szem piętrze, Nr 20-ty nowy. (1—3) - 4345 --

Rury żelazne kute z mufami, **do rozprowadzenia gazu, wody i pary**, wszelkich wymiarów, poczynając od $\frac{1}{8}$ cala średnicy wewnętrznej, kosztujące w porównaniu z rurami miedzianemi, tychże samych rozmiarów, tylko $\frac{1}{2}$ części tego co te ostatnie.

Wszelkie **Łączniki i Odnogi**, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do **pary** z szajbami, powszechnie używane przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Szrubsztaki i Kowadła w różnych cenach, polecają:

Kraft i Kuksz

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1
(2 - 0) -2849—

Pod Apollinem.

Ogród i **Restauracja** przy ulicy Elektoralnej i róg Zatyłek, pod Nr 786, przekształcony i wyrestaurowany z dniem 28 maja r. b. otwartym został.— Właściciel onego poleca się Szanownej Publiczności z wyborowem piwem lagrowem wprost z lodu z fabryki W-go Haberbusza i Schille, oraz smacznie, przyrządzonemi przekąskami, przy rychłej i skrzętnej usłudze. (2 - 2) —4257

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania prawie nowa

Dubeltówka (flinta)

myśliwska, fabryki Mortimera, za 200 rubli srebrem. Widzieć można codzień od godziny 11-tej rano, do 1-szej po południu, przy ulicy Wspólnej, domu Nr 21 nowy, mieszkania Nr 4. (1—3) —4351 —

Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzywszy w mieście tutejszem **Zakład Malarski znaków i ozdób pokojowych**, wszelkie powierzone mi roboty jak najdokładniej i za przystępną cenę wykonywać obowiązuję się. Nowy-Swiat, Nr 1249, nowy 57. —**Ludwik Schröder**, Malarz z Berlina. (5—6) — 3839 —

FARMACEUTA

posiadający stopień Prowizora, potrzebuje stosownego zajęcia, ulica Żelazna, Nr 1133/43. (2—2) — 4206 —

Nowy Transport

Okryć i Kostiumów Damskich,

odznaczających się wykwintnym gustem nadszedł z **Bruksellі** do Magazynu

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.
(6—6) -- 3943 —

Korzystny Interes!!

Handel wiktuałów, oddawna istniejący w miejscowości nader dogodnej, przy ulicy Nowolipie, pod Nr 35 nowym, jest do odstąpienia **zaraz**, wraz z towarem i kompletnem urządzeniem sklepowem, za rs. 140. (3 — 3) —4019—

ŚWIEŻO OTRZYMANY
Ekstrakt z Chińskich roślin.

Ekstrakt ten ogólnie okazał zadawalniające rezultaty, wzmacnia włosy, pomaga ich odrastaniu, niszczy łupież i wszelkie wyrzuty na głowie, a w ogóle utrzymuje włosy w odznaczającej czystości, jak również jest znakomity środek dla małych dzieci, nadania im trwałych i ładnych włosów. Skład Główny w Perfumerji przy Zakładzie Fryzjerskim Śniechowskiego, przy Placu Teatralnym i w Perfumerji M. Jekiel, w podwórzu domu przechodniego Roeslera. (4—6) — 3999 —

FABRYKA POWOZÓW
Jana Helbing w Warszawie, przy ulicy Leszno, Nr 668,

posiada znaczny zapas **Powozów** gotowych i **Wózki**, dla słabych osób praktyczne, ze wszelkiemi wygodami, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje.
(4—8) — 3535 —

FABRYKA POTRZEB DO MŁYNÓW
Hermana Dobert w Berlinie,
Linienstrasse Nr 249,

dostarcza: **Pytle jedwabne** w Londynie i Paryżu **złotym medalem** premiowane; Tkaniny **z drutu miedzianego i żelaznego** oraz **włosienia**; Linki z drutu miedzianego, Angielskie **pasy konopne** (patentowane) znacznie tańsze od rzemiennych a celowi w zupełności odpowiednie; Sprzączki do worków najnowszej konstrukcji, **przyrządy do naprężania pasów**; **Cęgi do plombowania**; Drzewo gwajakowe (Pockholz); **Wilczooki** (Katzensteine) na panwie do wałów i czopów; **Latarnie bezpieczeństwa** reskryptem ministerjalnym polecone; Lupy do zbożą; Okulary dla nacinających kamienie dla ochrony oczu, jak niemniej najnowsze **maszyny** i narzędzia młynarskie. (5 - 6)—3272—

FILTRY DO WODY
Z WĘGLA PLASTYCZNEGO.

Używanie czystej wody do picia, jest niezbędnym warunkiem utrzymania zdrowia, a zarazem najpewniejszym środkiem zachowawczym przeciw wszelkim chorobom epidemicznym.

Tajny Radca Medyczny Professor Dr Griesinger w Berlinie, w swoim „Wykładzie chorób infekcyjnych (Malaria, Żółta febra, Tyfus), morowa zaraza, Cholera), przytacza liczne przykłady rozszerzenia cholery przez użycie nieczystej wody do picia.

Professor Dr Pettenhofer w dziele swoim o sposobach rozszerzania cholery, podaje spostrzeżenia, z których się okazuje, że mogą się zdarzyć zanieczyszczenia i infekcje wody studziennej przez ścieki z kloak, dołów do gnoju, śmietników, nie pociągające za sobą żadnej zmiany w zapachu lub smaku wody i dla tego nie dające się prawie wcale dostrzedz.

Używanie nieczystej i zepsutej wody do picia, wpływa nietylko na rozwinięcie cholery, ale daje zarazem główny powód do nabawienia się tyfusu i djarji.

Dla uniknięcia tych niebezpieczeństw i zapobieżenia wszelkim złowrogim następstwom infekcji, staje się niezbędną niemal koniecznością, wodę do picia przed użyciem przefiltrować przez węgiel, przez co wszystkie części szkodliwe i zepsute odjęte jej zostają. Wyrabiane przez nas **filtry z węgla plastycznego**, przed innemi posiadają tę zaletę, że doskonale w sobie absorbują wszystkie ciała i części obce i szybko filtracji dopełniają.

Polecamy w tym względzie **„patentowane filtry do wody,“** jako najodpowiedniejszy i najskuteczniejszy środek do oczyszczenia i wyklarowania wody mętnej, nieczystej, zły smak mającej, do użytku domowego, w podróży, w gospodarstwie wiejskiem, w szpitalach, w fabrykach chemicznych i wód mineralnych.

Wyłączną sprzedaż filtrów naszych, powierzyliśmy PP. Kraft et Kuksz w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Fabryka węgla plastycznego w Berlinie.
(6—0) — 2890 —

Medal — Zakład Artystyczno-Przemysłowy — Srebrny
K. MARTINI,
na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2773, Pałac Karasia, obok Kopernika,
wyrabia sztuczny kamień **(Beton)**, **Trotuary i posadzki** najtańsze z dotyczas używanych. **Wilgoć** na piętrach jak i na parterze osusza bezpowrotnie.
(6—6) — 3891 —

FABRYKA
WÓD MINERALNYCH APTEKARZA
LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,
W WARSZAWIE,
przy ulicy Chmielnej, obok Komory, w domu własnym, Nr 1556.

Zawiadamiam W.W. P.P. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się wodami lekarskiemi i zaszczycającą mnie swojem zaufaniem, że wyrabiane w fabryce mojej wody pod osobistym moim nadzorem — są ekspedjowane w Warszawie w następujących miejscach:

w Aptece W-go Henryka Biehlera, ulica Nowy-Świat;
„ „ Karola Biehlera „ Nalewki;
„ „ Borowskiego „ Solec;
„ „ Ołtuszewskiego „ Stare miasto;
„ „ Sciborowskiego „ Nowe miasto.

Nadto we wszystkich pięciu sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ różne gatunki wód mineralnych są utrzymywane w butelkach i syfonach i sprzedawane po cenach nader przystępnych.

Fabryka przytem zawiadamia, że tak jak lat poprzednich, przyjmuje obstalunki do Aptek prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa i zajmuje się zapakowaniem i ekspedjowaniem takowych na kolejach żelaznych.

LEONARD ZIEMIŃSKI
Magister Farmacji.
(5- 6) —3705—

Nowo założony Skład Czapek, Kapeluszy, oraz wszelkich wyrobów kuśnierskich.

K. SILBERHOLTZ,

w Warszawie przy ulicy Rymarskiej, Nr 741, nowy 14.

ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności ze swoim znacznym zapasem wyrobów **Czapek i Kapeluszy** cywilnych, wojskowych, oraz dla Studentów Uniwersytetu i Uczniów szkół publicznych, niemniej dla Urzędników i Konduktorów dróg żelaznych już z markami, oraz kapeluszami wszelkich form zwyczajnych, letnich i słomkowych, które wyrabia z najlepszych materjałów w najgustowniejszych fasonach, również sprowadza Kapelusze zagranicze, a co głównie, iż postanowił wszystko sprzedawać po cenach najumiarkowańszych, to jest czapki począwszy od kop. 75, a kapelusze począwszy od rs. 1 kop. 50; a biorącym hurtem jeszcze stosowny rabat odstąpi.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty kuśnierskie, oraz do pokrycia futra i różne ubrania liberyjne; również przyjmuje futra na przechowywanie przez lato, celem zachowania takowych od molów lub innych owadów niszczących, które przeciw ogniowi zabezpieczy w Towarzystwie Ogniowem.

Obstalunki spełniam w ciągu dwóch godzin, zlecenia zaś z prowincji niezwłocznie po otrzymaniu takowych.

Prosząc o łaskawe zaszczycenie nowego tego zakładu poparciem ze strony Szanownej Publiczności, zostaję
z poważaniem **K. Silberholtz**, ulica Rymarska, Nr 741/14.
(3—3) — 4117 —

PANNA
uzdatniona w kroju bielizny, szyciu maszynowem i krawiectwie, poszukuje odpowiedniego obowiązku, lub też jako Sklepowa w znaczniejszym magazynie, zaraz lub od S-go Jana. Bliższa wiadomość w Magazynie Mademoiselle Eugenie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 34 nowy, wprost Saskiego Placu. (3—3) —4138—

Ważna wiadomość. Ostrzegamy ażeby summy rs. 4500 na dobrach Trzemmocha w Guberni Radomskiej, okręgu Soleckim opartej, a deponowanej w Banku, oraz summy rs. 1000 od Ludwika Schmidt b. u. Banku Polskiego należnej, nikt od Teofila Sierocińskiego nie nabywał, gdyż summy te są wskutek różnych rachunków, z udzielonej mu przez nas plenipotencji wynikłych, którą niniejszem odwołujemy, oraz na pokrycie strat przez nas poniesionych są zakwestjonowane, a zatem ktobykolwiek z tymże Sierocińskim, w jakikolwiek interes tamtych tyczący się wszedł, sam sobie winę przypisze, za straty z tytułu tego poniesione.—*Eleonora Wężyk*. (3—3)—4124

MĄCZKI FOSFORYTOWEJ
najskuteczniejszej ze sztucznych nawozów, znowu nadszedł świeży zapas i takową nabyć można w **Fabryce Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE, przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 7, wprost Kościoła**, oraz w **Składzie Głównym przy ulicy Miodowej, Nr 10**, wprost Rządu Gubernjalnego, po cenie zniżonej, za beczkę 10-pudową **Rs. 7 Kop. 50.** (6—6) 3702—

Do nowego bardzo korzystnego przedsiębiorstwa potrzebny jest
WSPÓLNIK,
znający przemysł i rachunkowość, posiadający kapitał od trzech do pięciu tysięcy rubli srebrem.
Propozycje nadesłać można do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod adresem A. Z. (3 - 3) —3906—

RUREK
ANTI-ASTMATYCZNYCH
Aptekarza LEVASSEUR.
Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (49—0) — 867 -

W Pracowni A. Gałeckiej,
przyjmują się do krajania **Suknie** i wszelkie **Ubiory** i **Stroje damskie**, poczynając od cen najniższych, od kop. 15. Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro.
A. GAŁECKA.
(6 6) - 3156—

Trzy NAGROBKI kamienne
są do sprzedania
za bajecznie niską cenę.
Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, Pałac Karasia, obok Kopernika, w drugiej bramie. (5—6)—4027—



Z przyczyny nagłego wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania **Fortepian** palisandrowy, o 7-miu oktawach, w najlepszym stanie, z blatem i szprejcami, z pięknym tonem, za rs. 180, a **Pianino** do wynajęcia lub do sprzedania, oraz **Kozetka** mahoniowa, jak nowa, i **Stół** do niej za rs. 32. — Także i **Velociped** prawie nowy, za rs. 42, dla dorosłej osoby. — Ulica Zielna Nr 22 nowy, 1-sze piętro. (3—3) —4181—

Pracownia Gorsetów i Krynolin



Joanny Bergers,

dawniej **Joanny Bonnet**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względom Szanownej Publiczności.— Do tegoż Zakładu potrzebne są **Panny** do szycia i nauki. (5—8) —3734—

Rządca Dóbr i Nadleśny,

posiadający do zajęć tych stosowną kwalifikację, pragnie przyjąć jeden z tych obowiązków, lub razem obadwa spełniać, zaraz lub od S-go Jana r. b. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzielnej, Nr 10 nowy, u Pani Dźwigalskiej, w podwórzu. (2—2) —4265—

UZDATNIONY MECHANIK

może znaleść **natychmiast** stałe miejsce w jednym z pierwszorzędnych Składów Maszyn do szycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—3) —4233—



Mamka

ze świeżym pokarmem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 24, u akuszerki Grodzickiej. (1—1) —4353 —

OSOBA

w średnim wieku, mówiąca dobrze po niemiecku i po polsku pragnie od S-go Jana r. b., za stół, stancję, opranie i skromne wynagrodzenie znaleść odpowiednie miejsce do towarzystwa, lub matkowania jakiej Panience. Obok tego może zająć się zarządem gospodarstwa. Osoby interessowane zechcą zostawić adres swój w Składzie Materjałów Aptecznych Ludwika Spiess, na Placu Teatralnym, obok kościoła. (2—3) —3972—

Nauczycielka,

posiadająca gruntownie nauki klassyczne, język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje miejsca odpowiedniego. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 6, mieszkania Nr 8, zastać można od godziny 11 z rana do 4 po południu. (2—3) — 4216 —

Osoba w średnim wieku,

bezżenna, posiadająca języki: polski i rosyjski, oraz matematykę i obeznana z przepisami administracyjnemi, policyjnemi, skarbowemi i w części z prawem, mogąca złożyć kaucję rubli 500, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu lub miejsce w kantorze.—Ktoby sobie życzył ją przyjąć, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami L. S. (1—6) —4340 —

Francuzka i Angielka

z wyższem wykształceniem, życzą dawać lekcje osobom starszym w własnem pomieszkaniu. Wiadomość u W. Merry, pod Nr 961, przy ulicy Granicznej, zamieszkałej. Tamże są do umieszczenia w Warszawie nauczycielki Francuzki z muzyką, a pożądane są Polki z wyższem wykształceniem na prowincję. (1 - 3) —4357—

NADLEŚNY

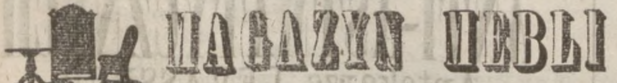
praktycznie obeznany z wszelkiemi czynnościami leśnemi, szacowaniem, uprawą i urządzeniem lasów. — Zaopatrzony w potrzebne dowody kwalifikacji, mogący złożyć pewną gwarancję, poszukuje odpowiedniej posady.— Wiadomość w Warszawie, ulica Twarda Nr 6 nowy, mieszkania Nr 10. (1 — 3) —4356—

Potrzebny jest

RZĄDCA,

dobrze obeznany z gospodarstwem wiejskiem, do jednego folwarku, bez żony. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 13 nowy — na 1-m piętrze, mieszkania Nr 3. (1 — 1) —4317—

Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, Nr 16 nowy naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



Józefa Olsztyńskiego i Syna,

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, z którémi poleca się. (4—10) —3650—



Z powodu braku miejsca, są do zbycia: **Szlaban** jesionowy rs. 18, **Stół** kwadratowy jesionowy rs. 8; **Skrzynka** długa zamykana rs. 7; **Lampa** bronzowa wisząca z lichtarzami rs. 25; Dwie **Lampy** bronzowe, wyrobu angielskiego; Dwa **Wazony** porcelanowe rs. 60; **Dywan** angielski z dwóch części, podszyty płótnem na duży pokój rs. 65; para **Obrazów** w owalnych ramach rs. 18; **Zegar** podróżny rs. 50; **Fortepian** Erazda koncertowy, mało używany rs. 750; **Kufer** skórzany, podróżny, bardzo pakowny, rs. 20. Tamże są do sprzedania **książki** russkie i **wazon oleandrowy**. — Ulica Wiejska, Nr 5 nowy — mieszkania Nr 1. (2 — 3) —3832—



U Parasolnika

przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 277, (nowy 7), w podwórzu na dole, dostać można **Parasoli** i **Parasolek** modnych.

A. BUKOWSKI.

(4 -10) —4072



WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za Kościołem Panny Marji, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, dom Petersilge, Nr 2 nowy. (4—6) —4061—



Powozik i karetka

pochodzące z fabryki Rentla, a mało używane oraz **Koń** powozowy każdego czasu do sprzedania.— Wiadomość w kantorze loterji Andrzeja Goldring, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 61 nowy, drugi dom od Poczty. (3—3) —4126 -

Jest do sprzedania



Tilbury Amerykańskie,

zupełnie nowe, z takimże **Zaprzęgiem**, na jednego konia, za przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Koch, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. (3—3) —4252—



Powóz, Para Koni

i Uprząż Ruska, jest do sprzedania. Wiadomość: Ulica Królewska, Nr 37, mieszkania Nr 5. (2—3) —4298—



Na Koszykach w possesji W-go Leona Krupeckiego, jest do sprzedania

Pięć Koni wierzchowych,

szlachetnego pochodzenia, które każdodziennie od godziny 10-ej rano do godziny 4-ej po południu, oglądać można. (2—3) 4293 —

Jest do sprzedania



para Koni

idących w parze i w pojedynce, także **Ogier wierzchowy.**—Wiadomość przy ulicy Nowolipki, Nr 2406 (3 nowy), stróż Mateusz wskaże. (1—3)—4337 —



WYPRZEDAŻ!

O 14 wiorst (2 mil) od Warszawy od Raszyna wiorst 2 w Janczewicach, koni, krów, świń rassy poprawnej, dwóch bryczek na ressorach, wozu, chomont, pługów, płużyc, sieczkarni, młynka, bidki na ressorach, mebli mahoniowych i innych gospodarskich sprzętów. (3 3) —4059 —

Do wynajęcia przy ulicy Nowy Świat pod Nr 39 nowym: 1. Ogród zwany Figaro z teatrem letnim, Bawarją i Restauracją; 2. Sklep w którym się mieści Apteka Kopego i 4 pokoje; 3. Na 1-m piętrze Salon z Balkonem i 3 pokoje; 4. Na 2-m piętrze: Salon i 5 pokoi z przedpokojem; 5. Na 2 piętrze: Salon i trzy pokoje, do wszystkich tych 5-ciu lokali po dwa wejścia i oddzielne kuchnie, piwnice, drwalnie i góra wspólna. (3 — 3) —4111—

Do wynajęcia od S-go Jana:

Dwa Lokale

składający się z **11-tu pokoi** z łazienką, kuchnią, spiżarką, stajnią i wozownią; **7 pokoi**, kuchnia, spiżarka, stajnia i wozownia, przy ulicy Wiejskiej dom Nr 7-my — tam jest ogródek wspólny dla lokatorów ze sztachetami żelaznemi od ulicy Ujazdowskiej. (3 — 10) 4177—

Mieszkanie letnie

składające się z 2-ch Pokoi wśród ogrodu, jest do wynajęcia za Wolskiemi Rogatkami, gdzie Prado. Bliższa wiadomość u Rządcy. (3—3) —4125—

Dwa Sklepy i różne lokale,

w domu **Dückerta**, przy ulicy Długiej pod Nr 30, są od 1-go Lipca n. s. 1871 roku, do wynajęcia (2 -3) — 4281 —

Jeden Pokój z Meblami,

na jeden miesiąc, przy ulicy Święto-Jerskiej, Nr 1776*a*, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia zaraz. (3—3) —4268—

Każdego czasu do wynajęcia

Pokój z Przedpokojem,

w tym ostatnim mieści się kuchenka angielska.

Wiadomość w magazynie wyrobów rękawiczniczych **Ludwika Kunickiego**, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 411. (1—2) —4355 —

Do wynajęcia od S-go Jana r. b.

Na 1-szem piętrze: Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, rocznie rs. 120.—Pokój i kuchnia rs. 75.—Na 3-ciem piętrze: Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, rocznie rs. 90.—Dwa pokoje i kuchnia rocznie rs. 90.

Stajnia i wozownia zdatna dla dorożkarza lub utrzymujące krowy.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu, Nr 4 ($29^{11}/_{12}$), w Alei Jerozolimskiej. (1—3) —4335 —

Mieszkanie z umeblowaniem,

na 1-m piętrze, w blizkości ogrodu Saskiego, złożone z 2-ch lub 3-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. na sześć tygodni. — Wiadomość u Stróża Józefa, Plac Zielony, Nr 10 nowy. (1 — 3) —4312—

Jest do odnajęcia **POKÓJ** z odzielnym wchodem od frontu, na pierwszem piętrze, suchy widny i ciepły, na Nowem-Mieście, za rs. 5 miesięcznie. Wiadomość powziąć można, przy ulicy Smoluej, Nr 6 nowy, dom D-ra Katarzyńskiego, Nr 5 mieszkania, na drugiem piętrze. (1—1) —4350 —

Dwa Pokoiki

widne, suche i ciepłe, mogą być dodane meble, usługa i stół lub bez takowych, są do najęcia od S-go Jana, od ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 485, dla osoby przyzwoitej, płci żeńskiej. Wchód przez bramę, na lewo, do drugiego dziedzińca, w oficynie lewej, drugie drzwi, piętro 2-gie, wprost wschodów Nr drzwi 39. Tamże jest do nabycia dzieło „Literatury polskiej" Bentkowskiego. (1—1) - 4352 —

Lokal na Restaurację z Bawarją

w ogrodzie jest do wydzierżawienia od S-go Jana, w Nowej Pradze w domu Konopackiego. Bliższe szczegóły na miejscu lub też w Księgarni Okońskiego, przy ulicy Miodowej. (1 — 3) - 4322—

Potrzebnym jest lokal od 1-go lipca na

PRALNIĘ.

Ktoby miał takowy raczy nadesłać adress: ulica Elektoralna, Nr 37 nowy do Felczera. (1 — 1) —4315—

Mieszkanie letnie, eleganckie,

z uroczym widokiem i zdrowem powietrzem, do wynajęcia w Kaskadzie, za rogatką Marymontską, składające się z 4ch pokoi, salonu o 5-ciu oknach z balkonem, i kuchnią obszerną; dodane być mogą: stajnia, wozownia, lodownia, zimne i suche piwnice. Kąpiele zimne z źródlanej wody. Parku obszaru 30 dziesiatyn (2 włók) ogrodzonego. (1 — 3) —4333—

Przy ulicy Erywańskiej w domu pod Nr 1066R jest

LOKAL

do wynajęcia od 1-go lipca 1871 r. na 1-em piętrze: 8 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, 2 piwnic, góra wspólna.— Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej w domu Józefa hr. Zamojskiego, Nr 1347F, nowy 10, Nr mieszkania 3-ci, na 1-em piętrze. (1 — 3) —4305 —

SKLEP

z pokojem i piwnicą w domu Nr 1443, przy ulicy Wielkiej, jest do wynajęcia od pierwszego lipca bież. roku. (1 - 1) —4323 -

Jest do wynajęcia od S-go Jana, w domu pod Nrem 16, przy ulicy Nowogrodzkiej,

Sklep na Handel Wiktuałów,

wraz z Mieszkaniem, gdzie obok tego domu prowadzi się Fabryka Pończoch i dosyć znaczna liczba pracujących w niej jest ludzi. Wiadomość u Stróża domu. (3 3) —4140

Do wynajęcia od 1-go lipca

SKLEP

z oknem na wystawę, duży i ładny rocznie rs. 165.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32 u właściciela domu.— Tamże jest do sprzedania z powodu wyjazdu **Krowa** młoda dobra. (3 — 3) —4103—

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 28 b. m. z mieszkania skradziono: **Zegarek** złoty damski z dwoma kapslami, czarno emaliowany, wysadzony brylancikami. Cyfferblat czarny z złotemi liczbami i takiemi skazówkami.— **Medalionik** złoty czarno emaliowany, z jednej strony bukiecik z perełek. Uprasza się Szanownych PP. Jubilerów i Zegarmistrzów, by łaskawie swą uwagę na powyższe przedmioty zwrócić zechcieli, a w razie dostrzeżenia kantor P. H. Wawelberga uwiadomili za przyzwoitą nagrodą. (3 - 3) —4151—

Nagrody Rs. 5.

W dniu onegdajszym (4 czerwca), przy wsiadaniu do omnibusu na placu S-go Aleksandra, około godziny 10-ej z wieczora, zgubione zostało **Palto letnie** z szarego angielskiego materjału, z podszewką z czarnego atłasu hiszpańskiego, w kieszeni którego znajdowały się rękawiczki, welonik damski koronkowy czarny.- Łaskawy Znalazca zechce powyższe przedmioty złożyć w Redakcji „Kurjera Warsz." za nagrodą rs. 5. (1 — 1) —4307—

Papiery ekonomiczne, dóbr KOPIEC

dotyczące, pozostawiono w dorożce lub zgubiono. Łaskawy Znalazca proszony jest oddać pod Nr 1 Mazowiecka, Lokale Nr 20, za nagrodą odpowiednią. (3 — 3) —4112—

Nadrody rubli srebrem dwa.

Idąc w niedzielę t. j. 4 czerwca o godz. 11 w nocy Nowym Światem i Krakowskiem Przedmieściem, zgubiono czarną jedwabną **chustkę** dużą z szeroką frędzlą. Uprasza się uliczwego Znalazcę o zwrócenie takowej właścicielce na 12 Nr, Marszałkowską pod Nr 71 nowy, w mieszkaniu pod Nr, za powyższą nagrodą. (1 — 3) —4331—

Dnia 5 czerwca, z domu pod Nr 31 przy ulicy Stare-Miasto, zginęła **Suczka** z rasy charcików angielskich z ponsową obróżką na szyi, z białą łatką na piersiach. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrócenie pod numer wyżej wymienionym, nagrodą jeżeli żądać będzie, w przeciwnym zaś razie nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. 2-gie piętro, Nr 3-ci mieszkania. (1—1) —4348 —

Przy ulicy Czarnej, w domu Najci Lichtynger, Nr 2179 litera A, są do sprzedania

Młode Buldoki,

i czarna **pinczerka**. Stróż miejsce wskaże. (1 — 1) —4314—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473*c*, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.